

Sygn. akt I ACa 634/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bogdan Wysocki
Sędziowie:	SA Marek Górecki SA Mariola Głowacka /spr./
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. R.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w G.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 28 marca 2013 r., sygn. akt XII C 2008/12

1. oddala apelację,

2. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

/-/M. Głowacka /-/B. Wysocki /-/M. Górecki

Sygn. akt I ACa 634/13

UZASADNIENIE

Powód P. R. pozwem z dnia 14 września 2012r. skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w G. domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów sądowych. Kwotę dochodzoną pozwem stanowi zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych powoda polegające na osadzeniu go w celach, których powierzchnia na jednego osadzonego wynosiła mniej niż 3 m².

Pozwany Skarb Państwa - Dyrektor Zakładu Karnego w G. w odpowiedzi na pozew z dnia 3 stycznia 2013r. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 28 marca 2013r. oddalił powództwo w całości oraz odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód P. R. był osadzony w Zakładzie Karnym w G. w okresie od 2 marca 2001r. do 28 maja 2007r. Pojemność Zakładu Karnego w G. w latach 2001-2007 wynosiła: od 22 listopada 2000r. - 419 miejsc zakwaterowania, od 8 lutego 2005r. - 422 miejsca zakwaterowania, od 14 września 2006r. - 442 miejsca zakwaterowania, od 4 grudnia 2006r. - 443 miejsca zakwaterowania, od 4 stycznia 2007r. - 444 miejsca zakwaterowania, od 19 listopada 2007r. - 446 miejsc zakwaterowania, od 15 grudnia 2008r. - 604 miejsca zakwaterowania. W tym okresie faktyczne zaludnienie było zmienne i wynosiło w okresie od marca do grudnia 2001r. od 537 do 604 osób, w 2002r. od 575 do 634 osób, w 2003r. od 574 do 627 osób, w 2004r. od 522 do 606 osób, w 2005r. od 502 do 544 osób, w 2006r. od 524 do 568 osób i od stycznia do maja 2007r. od 549 do 563 osób. Dział ewidencji Zakładu Karnego w G. nie posiada szczegółowej ewidencji za okres od 2 marca 2001r. do 28 maja 2007r. umożliwiającej ustalenie przebywania osadzonych w poszczególnych celach i pawilonach mieszkalnych i nie ma możliwości ustalenia w jakich celach i w jakim składzie osobowym przebywał powód. Tego rodzaju dokumentacja jest prowadzona dopiero od 1 września 2007r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód w okresie pobytu w Zakładzie Karnym w G. przebywał w celach w których każdy osadzony miał zapewnione łóżko, taboret oraz na kilka osób przypadał wspólny stół. Kącik sanitarny był murowany, oddzielony od reszty celi ścianą i drzwiami. Powód korzystał ze spacerów, świetlicy, grał w ping-ponga. Nigdy nie składał skarg do administracji Zakładu Karnego, których przedmiotem byłaby niedostateczna powierzchnia celi bądź warunki w niej panujące. Przed wytoczeniem pozwu w niniejszej sprawie powód nie wzywał pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia, ani w żaden inny sposób nie zgłaszał swoich roszczeń związanych z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności. Powód od dawna, co najmniej od kilku lat, ma wiedzę o minimalnej normie powierzchni celi jaka winna przypadać na jednego osadzonego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku naruszenia jego dóbr osobistych wskutek osadzenia w okresie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w G. w celach mieszkalnych w których nie były spełnione przepisy dotyczące minimalnej powierzchni przypadającej na więźnia tj. wynosiła ona poniżej 3 m² na osobę. Podstawę tego roszczenia stanowił art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. i art. 23 k.c.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że pozwany podjął obronę przed uwzględnieniem powództwa podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia powoda. Zdaniem Sądu zarzut ten był zasadny. Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Z kolei stosownie do § 3 tego przepisu w razie wyrządzenia szkody na osobie przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W myśl art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia. Powód wyraźnie sprecyzował, że domaga się zadośćuczynienia wyłącznie za okres pobytu w Zakładzie Karnym w G. tj. od 2 marca 2001 r. do 28 maja 2007r. Pozew wniósł zaś dopiero w dniu 14 września 2012r. (data złożenia pisma w administracji Zakładu Karnego). Powód, jak sam wskazał, od dawna, co najmniej od

kilku lat, miał wiedzę o minimalnej normie powierzchni celi jaka winna przypadać na jednego osadzonego. Znał też warunki panujące w Zakładzie Karnym w G. w którym przebywał, znał też osobę sprawcy naruszenia dóbr osobistych. Powód miał zatem niczym nieograniczone możliwości wystąpienia z powództwem już dużo wcześniej, tym bardziej, że od 28 maja 2007r. nie przebywał już w tej jednostce penitencjarnej. Nie sposób więc zakładać, by wstrzymywanie się z podniesieniem roszczeń było powodowane ewentualną obawą przed negatywnymi konsekwencjami ze strony pozwanego. Roszczenie powoda uległo w całości przedawnieniu, stąd powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że niezależnie od przedawnienia, roszczenie powoda było pozbawione podstaw również co do zasady. Powód nie wykazał bowiem przesłanek odpowiedzialności pozwanego za naruszenie jego dóbr osobistych. Powód nie sprecyzował jakie konkretnie jego dobro osobiste zostało naruszone. Z treści pozwu oraz z zeznań powoda wynika, że dochodzone roszczenie wiązało z naruszeniem jego godności. Godność jest tym elementem psychiki człowieka, który konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Stanowi ona bardzo ważny element psychiki ludzkiej, dlatego jest jednym z najistotniejszych dóbr osobistych człowieka. Z tego powodu korzysta ona z ochrony już na poziomie konstytucyjnym - zgodnie z art. 30 Konstytucji. Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Umieszczenie osadzonego w celi w której nie był spełniony wymóg minimalnej powierzchni 3 m² na jednego skazanego, przewidziany w art. 248 § 1 k.k.w. (obowiązującym w okresie odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności), niewątpliwie mogło skutkować naruszeniem godności. Niemniej jednak to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanego (za wyjątkiem bezprawności, którą się domniemywa - art. 24 § 1 in fine k.c.). Powód winien był zatem wykazać, że doszło do naruszenia jego dobra osobistego tj., że przez czas odbywania kary pozbawienia wolności przebywał w celach w których nie była spełniona norma powierzchni przypadającej na jednego więźnia. Temu ciężarowi w niniejszej sprawie powód nie sprostał.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że z uwagi na brak szczegółowej ewidencji nie można było jednoznacznie stwierdzić czy zjawisko przeludnienia dotyczyło także cel w których powód przebywał w okresie od 2 marca 2001r. do 28 maja 2007r. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika jedynie, że w tym okresie w Zakładzie Karnym w G. występowało przeludnienie. Zdaniem Sądu na tej podstawie nie można stwierdzić, że konkretnie powód był osadzony w przeludnionych celach mieszkalnych. Powód nie powołał żadnych dowodów z których wynikałby fakt osadzenia go w celach w których powierzchnia na jednego więźnia była niższa, aniżeli 3 m² w szczególności nie wskazał personaliów ani nie zażądał przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków - współosadzonych, którzy wraz z nim przebywali w celi. Powód na rozprawie w dniu 14 marca 2013r. został pouczony o spoczywającym na nim ciężarze dowodu po czym wprost oświadczył, że żadnych dalszych wniosków dowodowych nie zgłasza. Miał zatem świadomość, że to na nim spoczywa ciężar przytoczenia dowodów na poparcie swoich twierdzeń, a także udowodnienia podstawy faktycznej zgłoszonego roszczenia. Powód ograniczył się jedynie do próby wykazania tej okoliczności za pomocą własnych zeznań, które jednak charakteryzowały się zbyt niską mocą dowodową, aby na ich podstawie poczynić wiążące, kategoryczne ustalenia.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód P. R. zaskarżając wyrok w całości i domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora Zakładu Karnego w G. zastępowany przez Prokuratorę Generalną Skarbu Państwa w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania za drugą instancję w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Powód w apelacji w ogóle nie odniósł się do uznania Sądu pierwszej instancji, że dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie uległo przedawnieniu. Dopiero w piśmie procesowym z dnia 24 czerwca 2013r. zarzucił, że w

przedmiotowej sprawie winien znaleźć zastosowanie dziesięcioletni termin przedawnienia. Stanowisko powoda w tym względzie nie poparte zostało argumentami jurydycznymi i w świetle art. 442¹ § 1 k.c. nie znajduje zastosowania. Subiektywne przekonanie strony, że w odniesieniu do dochodzonego roszczenia należy stosować dziesięcioletni termin przedawnienia nie jest trafne. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 24 października 2000r. V CKN 126/00 (LEX nr 511992) uznał, które to stanowisko Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje, że niemożność dochodzenia przedawnionego roszczenia – w warunkach określonych w art. 117 § 2 k.c. – oznacza również niemożność powołania się na okoliczności uzasadniające to roszczenie jako na przesłankę rozstrzygnięcia.

Ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jako znajdujące uzasadnienie w materiale zgromadzonym w aktach sprawy, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Sąd akceptuje uznanie Sądu pierwszej instancji, że dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu. Uwzględnienie przez Sąd zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia zbędnym czyniło merytoryczne rozważania Sądu pierwszej instancji co do zasadności zgłoszonego powództwa. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do uchwały z dnia 17 lutego 2006r. III CZP 84/05 (LEX nr 171726) wskazał, że skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne.

Biorąc powyższe pod rozwagę apelację powoda, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalono.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i § 11 ustęp 1 punkt 25 oraz § 13 ustęp 1 punkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz. U. 2013.461) obciążając nimi powoda.

/-/M. Głowacka /-/ B. Wysocki /-/ M. Górecki